

Sygn. akt: VII U 814/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca – SSO Grażyna Cichosz

Protokolant st. sekr. sąd. Wioletta Wójtowicz

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2015 roku w Lublinie

sprawy W. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania W. M. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 10 marca 2014 roku znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala W. M. (1) prawo do emerytury od dnia (...)roku.

VII U 814/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 10.03.2014 r., (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., odmówił W. M. (1) prawa do emerytury w obniżonym wieku, albowiem wnioskodawca udowodnił jedynie 5 lat, 10 miesięcy i 18 dni z wymaganych minimum 15 lat pracy w szczególnych warunkach, bądź szczególnym charakterze na dzień 01.01.1999 r.

Zakład nie uwzględnił do tego stażu okresów zatrudnienia wnioskodawcy:

- od 15.09.1974 r. do 31.05.1982 r.; od 01.04.1983 r. do 14.10.1985 r. oraz od 18.07.1987 r. do 30.04.1992 r., albowiem wskazane w świadectwach pracy stanowiska specjalisty ds. kontroli stanu technicznego taboru oraz dozoru inżynieryjno-technicznego nie przesądzają, iż wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował taki dozór nad stanowiskami pracy w szczególnych warunkach;
- od 15.10.1985 r. do 17.07.1987 r., albowiem brak jest informacji, czy praca na budowie eksportowej była pracą w szczególnych warunkach, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (decyzja – t. II. k. 12 akt emerytalnych).

W. M. (1) wniósł od powyższej decyzji odwołanie, z którego wynika wniosek o jej zmianę poprzez ustalenie mu prawa do emerytury. Wskazał, że w latach 1874-82 sprawował dozór nad pracą kierowców samochodów ciężarowych oraz nad prawidłową eksploatacją tych pojazdów,

a w latach 1983-85 dodatkowo także nad pracą operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego i prawidłową eksploatacją tego sprzętu, natomiast w latach 1985-92, jako kierownik magazynu sprzętu budowlanego, wykonywał dozór i bieżącą konserwację sprzętu budowlano-montażowego.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego odrzucenie z uwagi na to, że sprawa o emeryturę W. M. (1) została już prawomocnie osądzona – wyrokiem z 28.11.2012 r., III AUa 956/12 Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok tutejszego Sądu w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Ponadto pełnomocnik organu rentowego wyjaśnił, że do spornego stażu został wnioskodawcy zaliczony okresy zatrudnienia: od 20.09.1968 r.

do 18.07.1969 r., od 29.07.1969 r. do 26.10.1970 r., od 27.10.1970 r. do 14.10.1972 r. oraz od 13.11.1972 r. do 14.09.1974 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. M. (1) urodził się (...), nie przystępował do otwartego funduszu emerytalnego oraz przed 01.01.1999 r. osiągnął sumaryczny staż ubezpieczeniowy ponad 32 lat (wniosek emerytalny, karta przebiegu zatrudnienia – t. I, ss. 1-2, 15-16 a. e.). Decyzją z 05.05.2011 r. organ rentowy odmownie załatwił jego wniosek emerytalny z powodu nieudowodnienia jakiegokolwiek okresu pracy w szczególnych warunkach przed 01.01.1999 r. (decyzja – t. I, s. 17 a. e.). Oddział ZUS nie uwzględnił przedłożonych przez wnioskodawcę świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach:

- za okres pracy od 15.09.1974 r. do 31.05.1982 r., wystawione przez (...) Przedsiębiorstwo (...) w dniu 12.10.2005 r. –
i ponownie, w dniu 18.05.2011 r., z dodaniem odpowiedniego wykazu, działu
i pozycji załącznika do rozporządzenia RM z 07.02.1983 r. (wykaz A, dz. XIV, poz. 24) – zgodnie z którymi, we wskazanym okresie, wnioskodawca stale
i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, na stanowisku specjalisty ds. kontroli stanu technicznego taboru; w każdym ze świadectw powołano przy tym analogiczne: dział i pozycję właściwego wykazu resortowego (t. II, s. 21 a. e.; s. 19 akt świadczenia przedemerytalnego);
- za okres pracy od 01.04.1983 r. do 30.04.1992 r., wystawione przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. w dniu 31.10.2005 r. – i ponownie, w dniu 08.03.2010 r., z bliższym określeniem właściwego wykazu resortowego – zgodnie z którymi, we wskazanym okresie, wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wyk. A, dz. XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia MS z 07.02.1983 r.), na stanowisku: dozór inżynieryjno-techniczny (wymienionym w analogicznym dziale i pozycji właściwego wykazu resortowego) – t. II, s. 23 a. e., s. 21 akt świadczenia przedemerytalnego.

Sprawa z odwołania od powyższej decyzji toczyła się w tutejszym Sądzie pod sygnaturą VII U 495/12. Wyrokiem z 09.08.2012 r. tutejszy Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił ubezpieczonemu prawo do emerytury po ustaleniu, że W. M. (1) osiągnął przepisany prawem staż pracy w szczególnych warunkach, z tytułu zatrudnienia:

- od 15.09.1974 r. do 31.05.1982 r. w (...) sp. z o. o. w L., kiedy to sprawował bezpośredni dozór techniczny nad pracą kierowców ciężarówek oraz nad prawidłową eksploatacją tych pojazdów;
- od 01.04.1983 r. do 30.04.1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w L., kiedy to: do 14.10.1985 r. wykonywał te same czynności, co w poprzednim miejscu pracy, a od 15.10.1985 r. do 17.07.1987 r. (na eksporcie) oraz od 18.07.1987 r. do 30.04.1992 r. był kierownikiem magazynu sprzętu budowlanego i dozorował ten sprzęt.

Skład tut. Sądu, orzekający w powołanej sprawie, uznał, że w każdym z powyższych okresów ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, dz. XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia RM z 07.02.1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), stanowiące kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (uzasadnienie wyroku – k. 80-85v. akt VII U 495/12).

W ślad za apelacją organu rentowego, w powołanym już postępowaniu, Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie po ustaleniu,

że praca ubezpieczonego podlega powyższej kwalifikacji tylko w pierwszym okresie, tj. od 15.09.1974 r. do 31.05.1982 r. W okresie od 01.04.1983 r.

do 14.10.1985 r. ubezpieczony – co sam przyznał – nadzorował także pracę dyspozytorów na zajezdni, a więc nie mógł stale i pełnym wymiarze wykonywać dozoru i kontroli, o jakich mowa w powołanym wykazie. Z kolei praca ubezpieczonego jako kierownika magazynu budowlanego – od 15.10.1985 r. do końca spornego zatrudnienia – nie może zostać uznana za wykonywaną

w szczególnych warunkach, albowiem wówczas ubezpieczony głównie tylko dysponował magazynowanym sprzętem oraz prowadził dokumentację inwentaryzacyjną (uzasadnienie wyroku – k. 115-119v. akt VII U 495/12).

W dniu 28.02.2014 r. W. M. (1) wystąpił z ponownym wnioskiem

o emeryturę, wskazując, że załącza do niego nowe, niebrane dotąd pod uwagę przez ZUS i opiewające na inny okres świadectwo pracy w szczególnych warunkach. Dokument ten dotyczy okresów pracy ubezpieczonego od 20.09.

1968 r. do 14.09.1974 r. i od 13.11.1972 r. do 14.09.1974 r. u poprzednika prawnego (...) sp. z o.o. w L. przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo-wodorowym, na stanowisku blacharz (zatrudniony w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych w wydziale spawalniczym).

Organ rentowy uwzględnił powyższy okres do stażu pracy

w szczególnych warunkach (odpowiedź na odwołanie), jednak wciąż nieuwzględnione pozostały wcześniej wskazane okresy, więc wniosek załatwiono odmownie, jak w zaskarżonej decyzji.

W. M. (1) został zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) od dnia 15.09.1974 r. na stanowisku kontrolera technicznego w dziale głównego mechanika, „z zachowaniem okresu próbnego” (umowa o pracę z 15.09.1974 r., akta osobowe – k. 33 a. s.).

Zgodnie z ramowym zakresem czynności, sporządzonym w dniu 20.09.1974 r. (a. o., k. 33 a. s.), do obowiązków ubezpieczonego należało

w szczególności: prowadzenie kontroli stanu technicznego i wyposażenia pojazdów ciężarowych przed ich wyjazdem do pracy oraz po powrocie do zajezdni; kierowanie na stację obsługi pojazdów niesprawnych; prowadzenie harmonogramu i nadzorowanie obsług dla pojazdów oraz dopilnowanie wykonania zleceń naprawczych przez kierowników; odbiór pojazdów po naprawie; plombowanie szybkościomierzy i kierowanie ich do legalizacji; kontrola norm zużycia paliwa, przyczyn uszkodzenia pojazdu i przedwczesnego zużycia ogumienia oraz kontrola kosztów warsztatowych; wystawianie wniosków o ukaranie kierowców za uszkodzenie pojazdu; uczestniczenie

w komisjach powypadkowych i innych komisjach, dotyczących stanu technicznego ciężarówek, a także nadzór na przestrzeganiem zasad bhp

i bezpieczeństwa p. poż.

Ubezpieczonego następnie przenoszono w ramach tego samego działu –

z dniem 01.03.1977 r. na stanowisko starszego kontrolera technicznego, z uwagi na podniesienie kwalifikacji zawodowych, a z dniem 01.01.1980 r. na stanowisko specjalisty ds. kontroli stanu technicznego taboru, co było podyktowane „wzrostem różnorodności posiadanych przez przedsiębiorstwo typów pojazdów, brakiem części

zamiennych, oraz koniecznością kontroli pojazdów w terenie” (wnioski o przeniesienie, angaże – w aktach osobowych).

Powyższe zmiany angaży miały w zakresie obowiązków ubezpieczonego jedynie skutek ilościowy, a nie jakościowy, albowiem merytoryczny zakres tych obowiązków pozostał bez zmian, o czym świadczy ramowy zakres czynności z 31.01.1980 r. o identycznej treści, jak poprzednio (ramowy zakres obowiązków z 31.01.1980 r. – w aktach osobowych).

Opisane czynności ubezpieczonemu wypełniały pełny wymiar czasu pracy, w jakim świadczył zatrudnienie i były wykonywane każdego dnia, często od godziny 6 rano do godziny 19 lub 20 wieczorem. Dziennie ubezpieczony kontrolował około 30-40 pojazdów. Pierwszej kontroli dokonywał rano, przed ich wyjazdem w trasę. Następnie nadzorował zlecone czynności naprawcze,

w tym te, przeprowadzane w kanałach, również bezpośrednio uczestnicząc w tych czynnościach. Także po powrocie pojazdów z tras kontrolował ich stan techniczny oraz stan liczników. Zdarzało się też, że wyjeżdżał w teren, ażeby skontrolować eksploatację ciężarówek na terenie obsługiwanych przez zakład budów. Ponadto ubezpieczony dokonywał kontroli pojazdów w ten sposób, że sam siadał z ich kierownicą i dokonywał próbnego objazdu, podczas, gdy kierowca siedział obok.

Ubezpieczony miał swoje stanowisko z biurkiem w barakowozie przy dyspozytorni. W pomieszczeniu tym przebierał się i mógł wypić herbatę. Przechowywał tam również kontrolkę zleceń i protokoły, jednak dokumenty te uzupełniał zwykle w miejscu wykonywania czynności kontrolnych.

- zeznania: świadków: A. D. – k. 27v.-28 a. s.; J. G. – k. 28 a. s.; Z. C. – k. 41v.-42 a. s.; ubezpieczonego – k. 15v.-16v., 28v., 50 w zw. z 50 a. s.;

- dokument: protokół posiedzenia w sprawie VII U 495/12, zawierający zeznania L. C. – k. 74v.-75 tych akt.

W trakcie opisanego zatrudnienia ubezpieczony przebywał na urlopie szkoleniowym od 14. do 18.01.1977 r., od 31.05. do 12.06.1976 r., od 11.

do 12.01.1978 r. i od 17. do 25.04.1978 r. (karty urlopowe – w aktach osobowych – k. 33 a. s.).

Zatrudnienie to ustało z dniem 31.05.1982 r., kiedy to ubezpieczony przeszedł do innego przedsiębiorstwa na mocy porozumienia pracodawców (porozumienie – w aktach osobowych, k. 33 a. s.).

Z dniem 01.04.1983 r. ubezpieczony został zatrudniony w Generalnej (...) (...), Zakładzie (...) w L., w Zakładzie transportu, na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku majstra ds. transportu (umowa o pracę, k. 9 akt osobowych W. M., k. 35 a. s.).

Z dniem zatrudnienia ubezpieczonemu przydzielono ramowy zakres obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień (k. 10 a. o.). Zgodnie z tym dokumentem ubezpieczony był odpowiedzialny w szczególności za należytą kontrolę dyscypliny pracy operatorów i kierowników oraz pracowników czołówek technicznych (pkt 2.7. Zakresu). Kontrolę tą sprawował w zakresie stanu technicznego, eksploatacji oraz konserwacji sprzętu i transportu (pkt 1.10 Zakresu). Dotyczyła ona więc zarówno bazy maszynowej (ciężarówek i maszyn budowlanych), jak i bezpośredniego pola jej eksploatacji – dróg dojazdowych na budowach (pkt 1.15. zakresu).

Poza tym poszerzeniem płaszczyzn kontroli i dozoru (o maszyny budowlane i o teren eksploatacji sprzętu), zakres czynności ubezpieczonego

w (...) w istocie był analogiczny, jak w trakcie poprzednio omówionego okresu zatrudnienia, co odpowiadało również faktycznie wykonywanym czynnościom. Gros spośród nich skupiało się na umożliwieniu wyjazdu maszynom w teren, w sytuacji, gdy kierowcy i operatorzy, aby pozostać w bazie, usterkowali je bezpodstawnie.

Analogicznie, jak w Przedsiębiorstwie (...), ubezpieczony miał przydzielone miejsce w barakowozie, gdzie mógł się przebrać i wypełnić niezbędne dokumenty. Praktycznie jednak przez cały czas przebywał na placu manewrowym, bądź na warsztacie.

Na wskazanym stanowisku ubezpieczony podlegał bezpośrednio kierownikowi Zakładu (...). Równolegle kierownikowi temu podlegali również dyspozytorzy, z którymi ubezpieczony współpracował. Wynikało to z faktu, że zarówno jemu, jak i dyspozytorowi, kierowcy oraz operatorzy podlegali w różnym zakresie. Dyspozytor rozdzielał pomiędzy nich zadania

i sprzęt, natomiast ubezpieczony, najogólniej mówiąc, miał za zadanie zapewnić ku temu techniczne możliwości. W efekcie dopiero współpraca obydwu pionów (dyspozytorskiego i technicznego) zapewniała prawidłową realizację zadań roboczych. Nie zachodziła natomiast pomiędzy nimi relacja nadrzędno-podległa.

- zeznania: świadków: A. D. – k. 27v.-28 a. s.; Z. C. –

k. 41v.-42 a. s.; J. Ś. – k. 49v.-50 a. s. ubezpieczonego – k. 15v.-16v., 28v., 50 w zw. z 50 a. s.;

- dokument: protokół posiedzenia w sprawie VII U 495/12, zawierający zeznania L. C. – k. 74v.-75 tych akt.; Zakres czynności, obowiązków

i odpowiedzialności majstra ds. transportu majstra ds. transportu-dyspozytora – k. 13 akt osobowych świadka Z. C., k. 35 a. s.

Ubezpieczony został zwolniony z Zakładu z dniem 15.10.1985 r. w celu udania się na kontrakt (u tego samego pracodawcy) w ZSRR, gdzie zatrudniono go w charakterze kierownika magazynu materiałów budowlanych (karta obiegowa, umowa o pracę – k. 20-21 a. o., k. 35 a. s.). W magazynie tym znajdowały się m. in. dźwigi, podnośniki, rusztowania ruchome, betoniarki

i zagęszczarki. Ubezpieczony miał za zadanie sprawdzić ten sprzęt pod względem technicznym i go wydać. Prowadził dokumentację związaną

z usterkami, protokoły wydania i przyjęcia sprzętu oraz wystawiał zlecenia napraw. Po naprawie kontrolował, czy jest gotowy do użytku (dokument: protokół posiedzenia w sprawie VII U 495/12, zawierający zeznania L. C. – k. 74v.-75 tych akt).

Pracę na kontrakcie ubezpieczony zakończył ostatecznie w dniu 15.06.1987 r. Następnego dnia wracał do kraju, a w okresie 17.06. – 17.07.

1987 r. wykorzystywał zaległy urlop (rozliczenie końcowe – k. 24 a. o., k. 35 a. s.).

Od 18.07.1987 r. ubezpieczonemu powierzono w kraju obowiązki zastępcy kierownika magazynu, a od 10.07.1989 r. – kierownika magazynu, natomiast od 01.04.1991 r. – kierownika magazynu i warsztatu sprzętu lekkiego (angaże, k. 26, 39, 46 a. o. – 35 a. s.).

Na tych stanowiskach ubezpieczony wykonywał zasadniczo te same czynności, co na stanowisku kierownika magazynu w trakcie zagranicznego kontraktu (dokument: protokół posiedzenia w sprawie VII U 495/12, zawierający zeznania L. C. – k. 74v.-75 tych akt).

Taki stan rzeczy utrzymał się do chwili ustania omawianego zatrudnienia w dniu 30.04.1992 r.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się w pierwszym rzędzie na powołanych dokumentach z akt osobowych. Po pierwsze bowiem zostały one sporządzone współcześnie do zdarzeń w nich stwierdzonych. Poza tym wyznaczały nie tylko formalne (w zakresie poszczególnych angaży) i czasowe ramy spornych stosunków zatrudnienia, lecz również w

oparciu o nie możliwa była pełna rekonstrukcja treści tych stosunków (z uwagi na zachowane zakresy obowiązków). Dokumenty te Sąd uznał za wiarygodne w całości, jako sporządzone w przepisanej formie przez pracowników kadr, niezawierające braków, skreśleń, czy poprawek. Ich treść nie była zresztą kwestionowana przez strony.

W tych ramach Sąd oceniał dowody osobowe, które również uznał za wiarygodne w całości. Świadkowie jako osoby obce odwołującemu

i zatrudnione razem z nim w spornych okresach (A. D. w obydwu), mogli w obiektywny sposób przekazać swoje bezpośrednie spostrzeżenia. Część spośród świadków (A. D. i J. G.) zeznawała zresztą we wcześniejszej sprawie VII U 495/12, przekazując te same treści (odpowiednio: k. 27v.-28, 75-75v. oraz 63v.-64v. akt tamtej sprawy). Zeznania świadków okazały się przy tym spójne z treścią dokumentów, w szczególności świadczą o tym, że ubezpieczony faktycznie realizował treść powołanych zakresów czynności.

Analogiczną, aprobującą ocenę, na tle tak ukształtowanego materiału dowodowego, należało wyrazić względem treści dokumentu w postaci protokołu posiedzenia w sprawie VII U 495/12, zawierającego złożone tam zeznania L. C..

Zarówno z zeznaniami świadków, jak i z treścią dokumentów, zasadniczo zgodne były zeznania ubezpieczonego, przez co one również zasługują na walor wiarygodności. Nie ma tutaj znaczenia zawarta w nich własna kwalifikacja prawna faktów, jakiej odwołujący dokonał (m. in. co do ostatniego etapu zatrudnienia w magazynie).

Jedyna niezgodność rysuje się pomiędzy zeznaniami ubezpieczonego, złożonymi w sprawie VII U 495/12, a jego zeznaniami w sprawie niniejszej oraz zeznaniami świadków w obydwu sprawach i dotyczy jednostkowej wypowiedzi, że w okresie zatrudnienia w (...) podlegali mu dyspozytorzy (k. 46 akt związkowych). W świetle pozostałych dowodów – tj. spójnych treści, jakie wynikają z powołanych wyżej dokumentów i zeznań świadków – nie sposób tego stwierdzenia uznać za odpowiadające rzeczywistej treści relacji służbowych ubezpieczonego. Ściśle językowo jest ono przekłamaniem, jednak trudno również przyjąć, że prowadzi to do podważenia wiarygodności zeznań skarżącego w ogóle. Wskazane stwierdzenie stanowiło raczej subiektywną

i impulsywną – jednak zrozumiałą w warunkach sali sądowej – ocenę rekonstruowanej sytuacji faktycznej. Ocena ta nie pretenduje i nie musi pretendować do rzetelności w opisie formalnych powiązań pracowniczych.

W istocie ubezpieczony mógł przecież wyrazić potoczny sąd, że dyspozytorzy faktycznie „podlegali mu”, skoro nie mogli zrealizować dyspozycji pracy bez uprzedniej kontroli technicznej powierzzonego przez nich sprzętu. Dlatego też omawianego, jednostkowego stwierdzenia w ocenie Sądu nie można włączyć w poczet ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że organ rentowy bezpodstawnie domagał się jego odrzucenia, upatrując ziszczenia się hipotezy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd miał na uwadze treść normy, wyrażonej w tym przepisie, jak również treść art. 366 k.p.c., mówiącego o powadze rzeczy osądzonej. Te przepisy bez wątplenia winny być respektowane, jednak kluczem do rozstrzygnięcia

w przedmiocie samej dopuszczalności odwołania jest art. 114 ust. 1 ustawy

z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2015 r., poz. 748

ze zm.), który to przepis istotnie modyfikuje zakres zastosowania dwóch pierwszych. Stanowi on, że prawo do świadczeń (...) ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli

po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń (...).

Tak więc prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury nie stoi na przeszkodzie

w ponownym osądzie sprawy w sytuacji złożenia kolejnego wniosku opartego na nowych okolicznościach faktycznych, bądź – jak to ma miejsce w niniejszej sprawie – na nowym dowodzie, istotnym dla ustalenia prawa. Takie stanowisko jest jednolicie wyrażane zarówno w judykaturze sądów powszechnych (por. np. uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z 19.05.2015 r., III AUa 1676/14), jak też Sądu Najwyższego (por. np. uzasadnienie postanowienia z 29.03.2012 r., I UK 299/11).

Bez względu również na to, czy okres zatrudnienia, objęty wspomnianym, nowym dowodem, samodzielnie wpływa na spełnienie przesłanki stażowej, czy też nie, to dowód w tym zakresie każdorazowo „wpływa na prawo do świadczenia” w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej i otwiera drogę do ponownego rozpoznania sprawy zarówno w postępowaniu administracyjnym, jak i sądowym (por. np. uzasadnienie postanowienia SA w Gdańsku z 11.02.2013 r., III AUz 19/13). W takim przypadku zarówno organ rentowy, jak i sąd, mogą na nowo badać także i te okresy zatrudnienia, które wynikają z dowodów przedstawionych we wcześniejszym postępowaniu. Zachodzi co prawda częściowa tożsamość stanu faktycznego obu spraw, ale – wobec braku powagi rzeczy osądzonej – ocena prawna, wyrażona przez sąd, orzekający w sprawie wcześniejszej, nie wiąże sądu, rozstrzygającego kolejną sprawę.

Co do meritum sprawy, okoliczność sporną stanowił w niej charakter pracy odwołującego w okresach jego zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) (15.09.1974 r. – 31.05.1982 r.) i w E. (01.04.1983 r. – 14.10.1985 r. i 18.07.1987 r. – 30.04.1992 r.). Organ rentowy utrzymuje, że nie było to zatrudnienie w szczególnych warunkach, bądź szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm., dalej: „rozporządzenie”) – w zw. z art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, w aspekcie nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W ocenie Sądu, ubezpieczony, w okresach pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) ((...)), na stanowiskach: kontrolera technicznego, starszego kontrolera technicznego i specjalisty ds. kontroli stanu technicznego taboru (15.09.1974 r. – 31.05.1982 r.) oraz w E., na stanowisku majstra ds. transportu (01.04.1983 r. – 14.10.1985 r.) wykonywał zatrudnienie w szczególnych warunkach, o jakim mowa w dziale XIV, pod pozycją 24 załącznika do rozporządzenia, tj. sprawował dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Powołany wykaz nie określa, co należy rozumieć pod pojęciem wskazanego dozoru, jednak systemowo uzasadnione wydaje się sięgnięcie do definicji legalnej, która została wprowadzona wraz w wejściem w życie (nieobowiązującej już) ustawy z 19.11.1987 r. o dozorcze technicznym (Dz. U. z 1987 r., nr 36, poz. 202 ze zm.). Jej art. 2 ust. 1 stanowił, że dozorem technicznym są (...) działania zmierzające do zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania urządzeń technicznych, które mogą stwarzać zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia i środowiska. Z kolei art. 3 pkt 1 tej ustawy jako jeden z rodzajów takiego zagrożenia wskazywał wyzwolenie energii potencjalnej lub kinetycznej przy przemieszczaniu ludzi lub ładunków w ograniczonym zasięgu (ustawa ta została uchylona z dniem 01.01.2001 r. przez art. 78 ustawy z 21.12.2000 r., Dz. U. nr 122, poz. 1321).

Bez wątplenia więc całokształt czynności, jakie ubezpieczony wykonywał w ostatnio wskazanych okresach, stanowiły omawiany dozór, albowiem polegały na kontroli stanu technicznego samochodów ciężarowych, używanych na budowach oraz ciężkiego sprzętu budowlanego – przed wykonaniem z użyciem takiego sprzętu każdego zadania roboczego (wyjazdem na teren budowy), a także w trakcie jego napraw oraz po przeprowadzonych naprawach. Celem tych czynności było nie tylko w ogóle zapewnienie funkcjonowania wskazanego sprzętu, ale również bezpiecznej pracy na nim, która zresztą sama w sobie – właśnie ze względu na operowanie dużą masą, magazynującą

i mogącą wyzwolić znaczną energię – jest traktowana jako zatrudnienie w szczególnych warunkach. W odniesieniu do pracy kierowców samochodów ciężarowych stanowi o tym dz. VIII, poz. 2 załącznika do rozporządzenia, natomiast w odniesieniu do pracy maszynistów ciężkich maszyn budowlanych – dz. V. poz. 3 tego załącznika.

Ponadto, omawiany dozór był wykonywany „na oddziale”, w którym „jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. W okresie zatrudnienia w (...) ubezpieczony formalnie był przyporządkowany do działu głównego mechanika, gdzie gros obowiązków wykonywali mechanicy ciężarówek, zatrudnieni w kanałach i również ich pracę – ujętą w dziale XIV, pod poz. 16 – odwołujący nadzorował, obok prac, związanych z obsługą ciężkich pojazdów. Z kolei we wskazanym ostatnio okresie zatrudnienia

w E., W. M. (1) był formalnie przyporządkowany do zakładu transportu, a więc komórki związanej z wykorzystaniem pojazdów ciężarowych i ciężkich maszyn budowlanych, o czym mówią wcześniej powołane pozycje wykazu. Nawet zakres jego obowiązków z tego drugiego okresu zatrudnienia mówił o nadzorze nad pracą „operatorów i kierowników oraz pracowników czołówek technicznych”. Bez względu na to, kto w E. wchodził w skład takich „czołówek”, to przecież ubezpieczony faktycznie zajmował się wyłącznie nadzorem nad obsługą, naprawą i konserwacją ciężkich pojazdów.

Należy przy tym dla porządku zaznaczyć, że formalna podległość i jej struktura nie przesądza, czy dozór był wykonywany „na oddziałach

i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, czy też nie. Nie ma więc znaczenia, że ubezpieczony mógł faktycznie sprawować dozór nad mechanikami „nie patrząc im na ręce”, tylko poprzez brygadzystów. Jak bowiem wskazał SN, m. in. w uzasadnieniu wyroku

z 04.04.2014 r. (I UK 337/13), przy ocenie, czy dozór stanowi pracę w szczególnych warunkach, łącznikiem jest bowiem narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych

w szczególnych warunkach, a z tego punktu widzenia nie jest istotne, czy nadzór dotyczył pracy wykonywanej przez pracowników podległych mistrzom, bądź brygadzystom, czy też czynności tych ostatnio wymienionych pracowników, skoro przełożeni pracowali w takich samych warunkach jak ich podwładni.

W opisanych warunkach nie ma też znaczenia, czy część pracowników działu głównego mechanika w (...), bądź zakładu transportu w E., wykonywała zatrudnienie niemogące zostać uznane za wykonywane

„w szczególnych warunkach”, skoro taka specyfika była podstawowa we wskazanych jednostkach (por. pogląd SN, przedstawiony m. in.

w uzasadnieniu wyroku z 04.10.2007 r., I UK 111/07). Tym samym, w ocenie Sądu, nie miałyby znaczenia, jeżeli formalnie ubezpieczonemu podlegaliby również dyspozytorzy (co, w odniesieniu do zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...), było podnoszone w poprzedniej sprawie). Taka podległość zresztą nie istniała.

Reasumując, zatrudnienie ubezpieczonego w ostatnio wskazanych okresach, wypełnia znamiona, określone w dz. XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia, a więc stanowiło pracę w szczególnych warunkach.

Zatrudnienie to podlega zaliczeniu do przepisanego stażu, albowiem, stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia, było wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Okoliczności tej nie przekreśla fakt, że ubezpieczony zajmował się także dokumentacją i ewidencją (wypełnianie zleceń napraw

i prowadzenie ich harmonogramu, wnioski o ukaranie za zniszczenie pojazdu, kontrola norm zużycia paliwa), a także uczestniczył w komisjach technicznych lub powypadkowych. Były to bowiem czynności immanentnie związane ze sprawowanym dozorem. Jak zresztą ustalono, odwołujący wypełniał dokumentację głównie przy okazji doglądania stanu maszyn, bez oddalania się do swojego prowizorycznego pomieszczenia biurowego w barakowozie.

Okres sprawowania przez ubezpieczonego wskazanego dozoru, wynosi (z odliczeniem łącznie 24 dni wyżej wskazanych urlopów szkoleniowych)

10 lat, 2 miesiące i 7 dni. Po doliczeniu okresu pracy w szczególnych warunkach, uwzględnionego przez ZUS (5 lat, 10 miesięcy i 18 dni), ubezpieczony, na dzień 31.12.1998 r. osiągnął niezbędne minimum 15 lat takiej pracy, co stanowi o ziszczeniu się przesłanki, wynikającej z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, w zw. z art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z 32 ust. 4.

Skoro bezsporne jest spełnienie przez ubezpieczonego przesłanki wieku (60 lat – zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), ogólnego stażu na dzień 31.12.1998 r. (min. 25 lat – zgodnie z art. 27 ust. 1 pkt 2 w zw. z 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej) oraz nieprzystąpienia do OFE (art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej), to ubezpieczony ma prawo do emerytury, o jakiej mowa w art. 184 ustawy emerytalnej.

Zaskarżoną decyzję należało więc zmienić poprzez ustalenie W. M. (1) tego prawa od dnia(...) r., kiedy to złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do emerytury (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzeczono, jak w wyroku.